Rok 5. Nr. 300

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	2.20 zł.
Z odnoszeniem miesięcznie	2.30 zł.
W agencjach miesięcznie	2.30 zł.
Przez pocztę już z odnoszeniem	2.53 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski". Skryt. poczt. 33

Chojnice, wtorek 29 grudnia 1925 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-łam od wiersza petyt. lub jego miejsca 10 groszy — Rekl, za tekst wiersz 3-łam 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Morderstwa w Niemczech w czasie świąt.

Z całych Niemiec nadchodzą liczne wiadomości o dokonanych morderstwach w czasie świąt Bożego Narodzenia.

W Britz pod Berlinem w wieczór wigilijny zamordowany został siekierą 35 letni właściciel fabryki Wilhelm Wurzel z Charlottenburga. Zbrodni dokonał nieznany młody człowiek, który pozatem zranił niebezpiecznie siekierą niejaką Böhle, sąsiadkę zamordowanego. Policja berlińska jest już na tropie sprawcy.

Pod Lipskiem w miejscowości Lobstaedt znaleziono w dzień wigilijny zwłoki małżeństwa Porzig, zamordowanego w celach rabunkowych. Porzig był inkasentem fabryki brykietów.

W miejscowości Marggrabowa (Prusy Wschodnie) zastrzelił 33 letni Nowak swojego ojca, staruszka, właściciela firmy spedytorskiej. Niewidoma matka zbrodniarza była obecna przy zabójstwie.

W Kilonji znaleziono w wieczór wigilijny zwłoki zamordowanego staruszka Schnacka, liczącego 82 lata życia. Staruszek uduszony został szalem, a 200 marek, które znajdowało się w kasetce przy łóżku, stało się łupem zbrodniarza.

Wojna domowa w Chinach.

Z Mukdenu donoszą, że gen. Kuo sung-lin został stracony. Według informacji gazety „Asaki" również rozstrzelana została jego małżonka.

Japoński urząd marynarki potwierdza wprawdzie wiadomości o aresztowaniu generała Kuo sung lina, natomiast zaprzecza, jakoby miano go rozstrzelać. Dalsze wiadomości z Mukdenu opiewają, jakoby wszyscy generałowie Kuo sung lina poddali się generałowi Czang-tso-linowi.

Gen. Czang tso lin wysłał swoich kurjerów do Hsin-miniu z rozkazem, aby wstrzymano wykonanie wyroku śmierci, wydanego na gen. Kuo sung lina. Kurjer wszakże przybył już po wykonaniu egzekucji.

Biuro Reuter'a donosi z Tokio, że jakkolwiek sprawy sporne między Czang-tso-lin'em a Feng jusiang'iem chwilowo zostały odłożone, to jednak położenie w Mandżurji jest nader poważne. Nagół oczekuje się na nowo wszczęcia wojny między obu tymi generałami.

„New York Herald" donosi w korespondencji z Tientsin'u: Pobite oddziały wojsk Lin-tsin-glin'a, tuż przed opuszczeniem Tientsin'u, wtargnęły do dzielnicy zamieszkanej przez krajowców, oraz do części dzielnicy europejskiej i poczęły rabować. Pewien Włoch został ciężko raniony. Między rabusiami a Amerykanami, zamieszkującymi dzielnicę europejską, wywiązała się strzelanina.

Niemcy a Liga Narodów.

Gazety berlińskie obliczają termin przyjęcia Niemiec do Ligi Narodów i stwierdzają, że jeżeli nowy rząd nie ukonstytuuje się w połowie stycznia i nie złoży bezzwłocznie stosownego podania o przyjęcie, to wątpić należy, że Niemcy będą już w marcu członkiem Ligi.

Najprawdopodobniej nastąpi to dopiero w jesieni roku przyszłego.

Komunizm w Indjach.

W Cawenpore odbyło się pierwsze gremjalne zebranie indyjskich komunistów. Mówcy oświadczali, że indyjski komunizm wywalcza sobie przy pomocy wszelkich dozwolonych środków pełne prawa niezależności. Samorząd ich musi mieć formę republiki sowieckiej, mimo, że komunizmu indyjskiego nie należy stawiać obok bolszewizmu.

Sprawy polskie.

Powrót Młynarskiego.

Dyrektor Młynarski w drodze powrotnej z Ameryki wyjechał z Londynu przez Paryż do kraju.

Co tydzień przybywa 10000 bezrobotnych!

W Min. pracy i opieki społecznej odbyła się konferencja, na której p. minister Ziemięcki zapoznał przedstawicieli prasy ze stanem bezrobocia i ze sposobami zwalczania tego stanu przez rząd.

Bezrobocie w kraju wywołane jest niepomyślnym stanem, w jakim znajduje się nasze państwo w związku z ciężkiem położeniem przemysłu. Cyfry, zebrane przez państwowe urzędy pośrednictwa pracy, są bardzo niepomyślne. Co tydzień przybywa przeszło 10 000 bezrobotnych.

Według ostatniego sprawozdania państwowego urzędu pośrednictwa pracy na obszarze całego państwa liczba bezrobotnych sięgała 274.800. W ponadprzedtem zaś tygodniu liczba ta sięgała 261.851, w przeciągu więc tygodnia przyrost wynosi 13.000!!

Ile osób pobiera stałe pensje ze skarbu.

Według ostatniej statystyki urzędowej ilość osób pobierających stałe pensje od skarbu wynosi obecnie 993 694.

W tej liczbie urzędników administracyjnych jest 60 623, nauczycieli państwowych 69 126, policji wraz ze strażą celną i ochroną pogranicza 57 515, w przedsiębiorstwach państwowych, jak koleje, poczta itp. 240 944, armji 300 000, emerytów i inwalidów 258 405 osób, wreszcie sądowników i w administracji więziennej 7 181 osób.

Angielscy handlowcy w Polsce.

Handlowcy angielscy, którzy powrócili niedawno z Polski, informują „Finacial News", iż położenie Polski jest ciężkie, lecz nie beznadziejne. Polska może łatwo otrzymać większą zagraniczną pożyczkę, zależy to jedynie od jej zgody na współdziałanie z zagranicą. Jeżeli trudności w tej dziedzinie zostaną przezwyciężone, to łatwo będzie uzyskać pożyczkę, gdyż naturalne zasoby Polski dają dostateczne gwarancje.

Sprawy polityczne.

Stan pogody w Anglji.

Z północnej Anglji i Szkocji donoszą o silnych mrozach i opadach śnieżnych, natomiast w południowej Anglji jest znacznie cieplej i w wielu miejscowościach padają ulewne deszcze.

Burze i deszcze w Hiszpanji.

Z całej Hiszpanji donoszą o gwałtownych burzach i deszczach. Gwadalkwiwir wystąpił z brzegów, zalewając bulwary Sevilli. Straty materjalne znaczne.

Korsarze chińscy.

Z Hong Kongu donoszą, iż statek angielski „Czung-Chau" podczas podróży z Szanghaju do Tien Tsinu został napadnięty i zabrany przez korsarzy chińskich.

Czujność Japonji.

Japońskie ministerjum wojny postanowiło wysłać niezwłocznie z Portu Artura do Tion Tsinu posiłkowy oddział piechoty, złożony z 200 ludzi, gdyż według otrzymanych ostatnio informacji, stan rzeczy w Tien-Tsinie znacznie się pogorszył.

Stan pogody we Włoszech

jest obecnie conajmniej fantastyczny. W Piemoncie i Lombardji obfite śniegi utrudniają funkcjonowanie kolei i kolejek o trakcji elektrycznej. W okolicach Spezii nawałnica zatopiła na przeciąg paru godzin tunele kolejowe, równoległe do morza. W Piemoncie w Asti mróz dochodzi do 20 stopni. Rzeka Tanaro zamarzła. Zamarzają też rury wodociągowe, skutkiem czego wiele domów odczuwa brak wody. W Trento jezioro Pine zamarzło. W Medjolanie śniegi uniemożliwiły wyścigi kłusaków i przerwały w wielu miejscach komunikację telefoniczną. W okolicach Perugji mróz i śniegi wypędziły z gór wilki, które wyrządzają poważne szkody w stadach owiec. Właściciele stąd opodatkowali się, ustanawiając nagrodę za każdego zabitego wilka. W pobliżu Savony stada wilków dokonały poważnych szkód w plantacjach, siejąc także popłoch wśród ludności. Zarządzono liczne obławy, aby zapobiedz tej pladze. W Rzymie po kilkunastu dniach mrozu nagły wiatr południowy podniósł niespodziewanie temperaturę do 12 tu stopni ciepła.

Sprawy gospodarcze.

W sprawie świadectw przemysłowych.

Ze względu na ograniczenia obrotów i redukcję rentowności u wielu przedsiębiorstw handlowych, do granic schodzących nader często poniżej minimum niezbędnego dla pokrycia kosztów własnych, Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego zwróciła się do Ministerstwa Skarbu z wnioskiem o zezwalanie w drodze indywidualnej, zgodnie z art. 94 ustawy o podatku przemysłowym na wykup świadectw przemysłowych III kategorji w tych wypadkach, w których na podstawie norm przewidzianych w p. 2 i 3 kat. IIA. podziału przedsiębiorstw na kategorje należałoby wykupić II kategorję świadectw przemysłowych.

Wspomniane zezwolenie mogłoby być udzielane zainteresowanym płatnikom (drobna sprzedaż towarów, posiadających cechy produkcji wytwórniejszej oraz handel specjalny nawet drobny wymienionemi w ustawie artykułami) na zasadzie indywidualnych podań, popartych odnośną opinją kupieckich organizacji zawodowych, względnie Izb Przemysłowo Handlowych.

Biorąc pod uwagę, iż ulgi powyższe zgodziło się stosować Ministerstwo Skarbu wobec handlu specjalnego materjałami aptecznemi w stolicy i w miejscowościach I i II klasy, należy mieć przekonanie, iż w obecnej sytuacji analogiczne ulgi będą stosowane jedynie w indywidualnych wypadkach i wobec innych rodzajów t. zw. handlu specjalnego.

Bilansowanie w złotych.

W dniu 14 bm. przyjęty został przez Sejm w II czytaniu po referacie posła Chełmońskiego projekt ustawy w przedmiocie zmiany niektórych, dotyczących państwowego podatku dochodowego i podatku emysyjnego przepisów rozp. Prezydenta Rzeczp. z dnia 25 czerwca 1924 r. o bilansowaniu w złotych oraz określaniu w złotych kapitałów własnych przedsiębiorstw, obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych.

Najważniejszy artykuł 4 projektu ustawy otrzymał następujące brzmienie: Z powodu ułożenia pierwszego bilansu otwarcia w złotych nie będą pobrane opłata stemplowa ani podatek giełdowy.

Jeżeli to samo Walne Zgromadzenie spółki, które zatwierdzi pierwszy bilans otwarcia w złotych, uchwali też przelanie funduszów odrębnych lub części do kapitału zakładowego, to również od tego powiększenia kapitału zakładowego nie będą pobrane opłata stemplowa ani podatek giełdowy. Postanowienie to zastosowane będzie także i w tych przypadkach, w których zatwierdzenia bilansu otwarcia w złotych nastąpiło przed wejściem niniejszej ustawy w życie, a uchwała w przedmiocie przelania funduszów odrębnych zapadnie w ciągu 6 miesięcy od ogłoszenia niniejszej ustawy.

Sumy pobrane na podstawie § 40 powołanego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, zostaną płatnikom zaliczone na poczet innych należytości skarbowych".

W ten sposób rozstrzygnięta wreszcie będzie sprawa niezwykłej doniosłości dla całego życia gospodarczego, które dotąd z wielką szkodą dla swych

przedsiębiorstw powstrzymało się od ustalenia kapitałów zakładowych w wysokości odpowiadającej potrzebom gospodarczym.

Ku przestrodze przedsiębiorcom przemysłowym.

Wyrokiem I izby karnej Sądu Okręgowego w Starogardzie z dnia 20 grudnia 1924 r., który to wyrok w międzyczasie stał się prawomocnym, zasądzony został kierownik tartaku P. za niewprowadzenie w przedsiębiorstwie przemysłowym urządzeń ochronnych koniecznych dla zabezpieczenia życia robotnika od wypadku, na karę więzienia przez 2 miesiące, tudzież na ponoszenie kosztów.

Wyrok ten wydał sąd na podstawie następującego udowodnionego stanu rzeczy:

W dniu 21. grudnia 1923 r. robotnik M. P. zajęty w piwnicy tartaku firmy R. H. przy transmisji i dolnych częściach gatra i mający za zadanie pilnowanie, by osie były smarowane, oraz trociny usunięte, został przez wał transmisyjny, nie mający urządzenia ochronnego, pochwycony i tak ciężko pokaleczony, że poniósł śmierć na miejscu.

Sąd przyjął za udowodnione, że oskarżony P. jako zarządca tartaku, był odpowiedzialny za tego rodzaju wypadek, gdyż nie wprowadzając w przedsiębiorstwie przemysłowem mu podlegającem urządzeń ochronnych, koniecznych dla zabezpieczenia życia robotników od niebezpiecznych dotknięć z częściami maszyn, a w niniejszem wypadku, nie zabezpieczając wała transmisji, dopuścił się niedbalstwa, czem spowodował śmierć jednego z pracowników tartaku.

Niech wyrok ten będzie przestrogą dla właścicieli, kierowników przedsiębiorstw przemysłowych. Władze nasze będą bowiem w przyszłości jaknajściślej badały urządzenia ochronne i każde uchybienie przeciwko przepisom o ochronie robotnika od wypadku podawały do ukarania.

W sprawie przywozu wzorów i próbek towarów zakazanych do przywozu.

Wyjaśniamy, że probki oraz wzory towarów zakazanych do przywozu sprowadzane w takich ilościach i w takiem zestawieniu, że nie mogą służyć do innego użytku, mogą być przewożone do kraju bez specjalnych pozwoleń przywozowych. Jednakowoż wzory i próbki, które mogą być ewent. użyte jako towar, podlegają odprawie warunkowej o podwójnej opłacie celnej, a mianowicie: jednej wysokości cła przypadającego za te wzory i próbki, drugiej w wysokości całkowitej ich wartości. Oba rodzaje wspomnianych opłat podlegają zwrotowi, o ile wzory i próbki zostaną w terminie wyznaczonym z powrotem wywiezione za granicę w stanie niezmienionym.

Zwrot cła przy wywozie maszyn i narzędzi rolniczych.

Przy wywozie za granicę maszyn i narzędzi rolniczych wytworzonych w kraju, zezwala się na zwrot cła uiszczonego za sprowadzone z zagranicy materjały, zużyte do wyrobu tych towarów w wysokości 10 zł. za 100 kg. gotowych maszyn i narzędzi rolniczych. Zwrot cła uskutecznia się za pomocą kwitów, wystawionych każdorazowo przez upoważnione do tego Urzędy celne na podstawie zaświadczeń Związków eksportowych, po stwierdzeniu występu towarów za granicę. Kwity wywozowe zachowują ważność na przeciąg 9 miesięcy od dnia ich wystawienia i mogą służyć do uiszczenia należności celnych za wszelkie towary sprowadzane z zagranicy w każdym z Urzędów upoważnionych do wystawiania tych kwitów. Wykazy Związków Eksportowych uprawnionych do wydawania wyżej wymienionych zaświadczeń będą ogłaszane w Monitorze polskim, ewent. wszelkich informacji w tym kierunku udzieli tut. Izba.

Ulgi celne.

Przypominamy, że termin składania podań o ulgi celne na towary wymienione w rozporządzeniu z dnia 11 kwietnia 1925 r. (Dz. Ust. Nr. 39, poz. 272,) został przedłużony do dnia 31 grudnia 1925 r. Równocześnie wyjaśniamy, że towary te korzystają z ulg celnych przewidzianych w wspomnianem rozporządzeniu, o ile umowa zakupu została zawarta przed dniem 1 sierpnia br. Jednakowoż z ulg tych nie korzystają towary wymienionego w § 1 powołanego rozporządzenia. Podania o ulgi należy adresować do Ministerstwa Przemysłu i Handlu przez tutejszą Izbę Przemysłowo Handlową, z załączeniem zamówienia i potwierdzenia przyjęcia zamówienia w oryginałach lub rejentalnie zaświadczonych odpisach, rejentalnie zaświadczonych wyciągów z ksiąg handlowych lub kopiałów korespondencji, stwierdzających, że odnośną umowę rzeczywiście zawarto przed dniem 1 sierpnia br., wykazu w dwóch egzemplarzach obejmującego ilość, wagę, wartość sprowadzonych towarów i termin dostawy, rysunków, jeśli sprowadza się maszyny i aparaty. Następnie w podaniu należy wskazać Urząd celny, w którym miałaby być dokonana odprawa celna; podania winne być sporządzone w dwóch egzemplarzach.

Wiadomości kościelne.

Rzym.

Papież wydał encyklikę na cześć Chrystusa, jako króla ludzkości. W encyklice tej papież wzywa narody do uznania panowania Chrystusa nad ludzkością, przyczem na znak tego ustanawia nowe święto na ostatnią niedzielę października każdego roku, a mianowicie święto Królestwa Chrystusa. W roku bieżącym nowe święto będzie obchodzone w dniu 31 grudnia we wszystkich kościołach. W Rzymie celebrować będzie papież w tym dniu uroczystą mszę pontyfikalną.

Ameryka.

Bawiący w Stanach Zjednoczonych arcyb. Cieplak, spotkał w Chicago przypadkowo weterana z armji polskiej, któremu za czasów swego pobytu w Rosji uratował życie. „Suski", wyrzekł arcybiskup. „Ojcze!" zawołał wzruszony weteran. Oczy ich mimowolnie zaszły łzami. Pięć lat temu w więzieniu rosyjskiem żołnierz polski Suski, został skazany na śmierć. Jedynie tylko wstawiennictwo arcyb. Cieplaka uratowało mu życie. Suski został przez bolszewików puszczony na wolność z nakazem, aby wyjechał do Stanów Zjednoczonych. Będąc poinformowany przez gazety o czasie, w jakim miał być gość z Polski obecny w Chicago, stawił się na przyjęcie swojego wybawcy.

Arcybiskup Cieplak wygłosił w Cleveland (Ohio) wobec 5000 słuchaczy przemówienie, w którem podziękował Ameryce w gorących słowach za pomoc, jaką okazała ona Polsce właśnie w jej najcięższych chwilach. Specjalnie wspomniał arcybiskup Cieplak prezydenta Wilsona i jego słowa: „Życzę sobie, aby powstała znów wolna i zjednoczona Polska".

Przemówienie arcybiskupa Cieplaka przyjęte zostało przez słuchaczy entuzjastycznym aplauzem.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 24 grudnia 1925 r.

Dziś: Młodzianków.
28. 12. 25. Słońca wschód 8.13 zachód 3.50
Księżyca wschód 3. 0 zachód 6.17

Jutro: Tomasza Kantuar b. m.
29. 12. 25. Słońca wschód 8.14 zachód 3.51
Księżyca wschód 3.40 zachód 7.19

— **Z minionych świąt.** W wigilję Bożego Narodzenia zarówno na ulicach jak i w sklepach ruch był słaby. Wogóle kupcy w roku bieżącym nie robili świetnych interesów.

Wieczorem liczne okna zajaśniały odblaskiem pozapalanych choinek.

O północy tradycyjnym zwyczajem rozległy się dzwony kościoła parafjalnego, wzywające wiernych na Mszę św. t. zw. Pasterkę. Kościół był rzęsiście oświetlony; udział wiernych był bardzo liczny. Pasterkę odprawił i od ołtarza przemówił ks. wikary Brząkała.

W pierwsze święto Bożego Narodzenia odprawił uroczystą Mszę św. z asystą ks. prob. Makowski, który też wygłosił podniosłe kazanie. We wszystkie trzy dni kościół był przepełniony wiernymi.

Zarówno w pierwsze jak i w drugie święto bawiono się przeważnie w gronie rodzinnem, tak że na ulicach i w lokalach restauracyjnych były pustki. Natomiast wczorajszej niedzieli lokale były przepełnione.

Pogoda w czasie świąt była względna. W niedzielę popołudniu zaczął padać drobny deszcz, skutkiem czego wytworzyła się niebezpieczna dla przechodniów ślizgawica.

— **Zastępstwo Banku Polskiego w Chojnicach.** Z dniem 28 grudnia br. przejmuje Bank Powiatowy w Chojnicach agendy zastępstwa Banku Polskiego. W zakres czynności zastępstwa wchodzi:

1) przyjmowanie do inkasa weksli i innych dokumentów inkasowych na miejscowości, w których znajdują się oddziały lub zastępstwa Banku Polskiego.

2) przyjmowanie wpłat na rachunki żyrowe osób i firm posiadających konta żyrowe w oddziałach Banku Polskiego i na rachunki żyrowe instytucji państwowej w Polskiej Kasie Rządowej w Gdańsku,

3) przyjmowanie do dyskonta weksli podanych przez firmy akredytowane w Banku Polskim,

4) wypłata czeków żyrowych gotówkowych i pośrednictwo w wysyłce czeków przelewowych osób i firm posiadających rachunki żyrowe w Oddziale Banku Polskiego w Starogardzie.

— **Obchód uroczystości wigilijnej Związku Handlowców.** W środę urządziło miejscowe koło Związku Handlowców swoją wieczornicę wigilijną w lokalu p. Czarnieckiego. Członkowie stawili się dość licznie oraz przybyło kilku zaproszonych gości. Po odegraniu szeregu utworów przez orkiestrę smyczkową, składającą się z dobrych muzyków miejscowych pod kierownictwem p. Szyszkego, prezes koła p. Rydzkowski witając obecnych członków i gości, stosownem przemówieniem przedstawił cel i znaczenie corocznego święcenia „wigilji". Przeniósł obecnych w duchu do Betleem, zaprowadził przed żłóbek w szopce, gdzie przed nowonarodzonem Dzieciątkiem pastuszkowie, obudzeni światłością niebieską i śpiewem aniołów na kolanach hołd i cześć oddają Zbawicielowi całego świata. — I tak przez 1925 lat narody chrześcijańskie w uroczysty sposób obchodzą tę wielką chwilę. Członkowie rodzin zjeżdżają się często nawet z bardzo dalekich stron, by w gronie swych najbliższych spędzić błogie chwile oraz odnowić i zacieśnić węzy wzajemnej braterskiej miłości. To też zachęcał prezes członków, by dzieleniem się opłatkiem wyrazili swą silną łączność pomiędzy sobą, zapomnieli o różnych nieśnaskach i zatargach w towarzystwie, które mimowoli

---

Bunt Chmielnickiego.

68) Powieść historyczna.

Konie ich, karmione śrutowanem i wędzonem mięsem końskiem, a stąd trawione ustawicznym ogniem, rzucały się w szalonych podskokach, nie chcąc żadną miarą ustać na miejscu. Tak już było z końmi wszystkiej jazdy, która gdy szła teraz na nieprzyjaciela, zdawało się, że to stado gryfów lub hipocentaurów sadzi przez pola, więcej pędząc powietrzem niż ziemią.

Starosta wszedł pierwszy, nie oznajmując się — czterej zaś rycerze zatrzymali się przed namiotem.

Ale po chwili płótno uchyliło się, i pan Przyjemski wysadził głowę:

— Książę chce widzieć pilno waszmościów, — rzekł: —

Pan Zagłoba wszedł do namiotu z dobrą myślą, miał bowiem nadzieję, że książę nie będzie chciał najlepszych swoich rycerzy na pewną zgubę narażać. Omylił się jednak, bo jeszcze nie zdążył mu się pokłonić, gdy rzekł:

— Powiadał mi pan starosta o gotowości waszej wyjścia z obozu, a ja dobre chęci wasze przyjmuję. Ojczyźnie nie można nadto ofiarować.

— Przyszliśmy jeno o pozwolenie pytać. — odrzekł Skrzetuski, — gdyż wasza książęca mość jesteś szafarzem krwi naszej.

— Więc to we czterech chcecie wyjść?

— Wasza książęca mość i — rzekł Zagłoba. — Oni to chcą wyjść, a ja nie. Bóg mi świadek, nie przyszedłem się tu chwalić, ani swoich zasług przypominać i jeżeli o nich wspomnę, to jeno dla tego, żeby nie było supozycji, że mnie tchórz obleciał. Wielcy to są kawalerowie pan Skrzetuski, Wołodyjowski i pan Podbipięta z Myszykiszek. Burłaj, który legł z mojej ręki (że o innych przewagach zamilczę), także był wielki żołnierz, wart Burdabuta, Bohuna i trzech głów jańczarskich — mniemam przeto, że w dziele rycerskiem nie jestem gorszy od innych. Jednakże co innego jest męstwo, a co innego szaleństwo. Skrzydeł nie mamy. a ziemią się nie przedostaniemy — to pewna.

— Więc waść nie idziesz? — pytał książę.

— Powiedziałem, że iść nie chcę, ale nie powiedziałem, że nie idę. Kiedy mnie Bóg raz pokarał ich kompanją, to już do śmierci muszę w niej wytrwać. Jeżeli nam będzie ciasno, szabla Zagłoby przyda się jeszcze, nie wiem tylko, na coby się przydała śmierć nas czterech i ufam, że wasza książęca mość zechce ją od nas odwrócić, nie dając pozwolenia na szalone przedsięwzięcie.

— Dobry z waści kompan, — odpowiedział książę, — i zacnie to z twojej strony, że przyjaciół opuszczać nie chcesz, aleś się w swojej ofiarności we mnie pomylił, bo ja ofiarę waszą przyjmuję.

— Zdechł pies! — mruknął Zagłoba i ręce opadły mu zupełnie.

W tej chwili kasztelan bełzki, Firlej, wszedł do namiotu. Posłyszawszy o przedsięwzięciu czterech rycerzy, zdumiał się, oczy otworzył i spoglądał kolejno na nich.

Książę uśmiechnął się z zadowoleniem. Miał tę próżność, że lubił, by podziwiano jego żołnierzy.

— Na Boga! — rzekł kasztelan, — więc są takie serca na świecie? Na Boga! nie będę ją waszmościów od tego hazardu odwodził...

Zagłoba zaczerwienił się ze złości, — ale już nic nie rzekł, sapał tylko jak niedźwiedź, książę zaś zamyślił się i w następujące odezwał się słowa:

— Nie chcę ja jednak nadarmo krwią waszmościów szafować i na to się nie zgadzam, abyście wszyscy czterej razem wychodzili. Pójdzie najprzód jeden; jeśli go zabiją, to się tem pochwalić nie omieszkają i wtedy pójdzie drugi, potem w razie potrzeby trzeci i czwarty. Ale być może, że pierwszy przejdzie szczęśliwie — w takim razie nie chcę innych na próżną śmierć narażać.

— Mości książę... — przerwał Skrzetuski.

— Taka moja wola i rozkaz — rzekł z przyciskiem Jeremi. — By was zaś pogodzić, oświadczam, że ten wybrany pierwszy, który się pierwszy ofiarował...

— To ja! rzekł pan Longinus z promienną twarzą.

— Dziś wieczorem po szturmie, jeśli noc będzie ciemna, — dodał książę. — Listów żadnych do króla nie dam, co waść widzisz, to opowiesz — weźmiesz jeno sygnet na znak.

Podbipięta przyjął sygnet i pokłonił się księciu, ten zaś wziął go obu rękoma za skronie i trzymał czas jakiś, a potem pocałował go po kilkakroć w głowę i rzekł wzruszonym głosem:

— Tak mi bliski jesteś serca, jak brat... Niech cię prowadzi Bóg zastępów i nasza Królowa Anielska, żołnierzu Boży. Amen.

— Amen! — powtórzyli starosta krasnostawski, pan Przyjemski i kasztelan bełski.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

czasem się zdarzają, i jako miłujący się bracia i siostry wytrwałą a sumienną pracą w miarę możności ulepszali stosunki obecnych trudnych czasów.

Następnie przy towarzyszeniu orkiestry wspólnie odśpiewano „Wśród nocnej ciszy", poczem p. Kalinowski odczytał Ewangelję św., której stojąc wszyscy wysłuchali w skupieniu i z nabożeństwem. Akt ten bardzo dodatnie wywarł wrażenie. Zabrał teraz głos członek p. Werne Wojtycha podnosząc w wspaniałych słowach, że jak długi i szeroki kraj od szeregu wieków z tęsknotą oczekuje corocznej „wigilji". Po całej Polsce rozbrzmiewają echa naszych ulubionych ślicznych kolend a naród krzepi się miłością, którą na świat przyniósł dziś nasz Zbawiciel. „Bóg się rodzi, moc truchleje", ciemność i zła moc ustępuje miejsca światłości i zbawieniu. Wierni wiekowej tradycji naszych przodków, zebrali się członkowie naszego Koła Handlowców, by według słów Mickiewicza: „cegły łączy wapno, a ludzi miłość" nabrać świeżej miłości dla wspólnej pracy w wspólnem życiu. — Przemówienie p. Wojtycha, za które podziękowano mu burzą oklasków, wzruszyło wszystkich do głębi.

Nastąpiła teraz najpoważniejsza chwila wieczornicy: dzielenie się opłatkiem. Łamiąc opłatek, składano sobie wzajemnie serdeczne życzenia świąteczne, co przedstawiało bardzo wzruszający widok. Na twarzach wszystkich malowała się zgoda i miłość. —

W końcu odśpiewano jeszcze wspólnie „W żłobie leży", na czem zakończyła się oficjalna część tej wprost wspaniałej uroczystości.

Nadmienić wypada, że wszystkich obecnych obdarzono darem „Mikołaja", ofiarowanym przez miejscowe kupiectwo a składającym się z pierników, jabłek, różnych ciastek i cukierków oraz orzechów, które przy dźwiękach kapeli wśród wesołej pogadanki zajadano z smacznym apetytem, poczem uczestnicy pokrzepieni na duchu rozeszli się do domu.

— **Przytrzymania.** Straż celna przytrzymała 5 osób za usiłowanie nielegalnego przekroczenia granicy.

— **Z Izby Odwoławczej Sądu Okręgowego.** Staje Józef Łaszewski zam, w Cekcynie pow. Tuchola osk. został przez sąd pokoju w Tucholi o wykroczenie z ustawy o usuwaniu padlin zasądzony na grzywnę 10 zł. lub w razie nie zapłacenia na 2 dni aresztu i na ponoszenie kosztów. Przeciw temu wyrokowi wniósł odwołanie. Podczas rozprawy osk. nie poczuwa się do winy. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd wyrok sądu pokoju zniósł i osk. od winy i kary uwolnił. Koszta nałożono kasie państwowej.

Tomasz Rogała, zam. w Kościerzynie, Wincenty Ossowski. zam. w Kościerzynie, osk. o to, że w Kościerzynie na wiecu publicznie znieważyli nadleśniczego Norskiego jako urzędnika, twierdząc o nim fakt zdolny podać go w pogardę. Oskarżeni zostali przez sąd pokoju w Kościerzynie uwolnieni. Przeciw temu wyrokowi wniósł p. nadleśniczy odwołanie. Podczas rozprawy osk. nie poczuwają się do żadnej winy. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd wyrok I instancji zniósł odnośnie do osk. Rogali i tegoż uznał winnym wystęku 2 § 186 u. k. i zasądza go na grzywnę 30 zł. oraz na ponoszenie kosztów. Osk. Ossowskiego uwolniono co do niego koszta ponosi kasa państwowa.

Wincenty Łukowski, zam. w Kamieniu, został mandatem karnym za wykroczenie policyjne skazany na grzywnę 5 zł. Przeciw temu mandatowi wniósł do sądu pokoju w Sępólnie odwołanie. Sąd pokoju zatwierdził mandat karny oraz nałożył na osk. koszta. Przeciw temu wniósł osk. odwołanie do izby odwoławczej. Podczas rozprawy osk. twierdzi, że wykaz policyjny był ważny. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd wyrok I instancji zniósł i osk. od winy i kary uwolnił. Koszta nałożono kasie państwowej.

Józef Osowski, zam. w Zalesiu, pow. Sępólno. Osk. został przez sąd pokoju w Sępólnie o wykroczenie policyjne zasądzony na grzywnę 10 zł. Przeciw temu wniósł odwołanie. Podczas rozprawy osk. nie poczuwa się do winy. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd wyrok I instancji zniósł i osk. uwolnił. Koszta nałożono kasie państwowej.

Józef Stachowicz, zam. w Płociczu, pow. Sępólno. Osk. został przez sąd pokoju w Sępólnie o wykroczenie policyjne zasądzony na grzywnę 10 zł. Przeciw temu wniósł odwołanie. Osk. na rozprawę się nie jawił, za osk. jawił się p. mec. Kopicki. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd wyrok I instancji zniósł i osk. od winy i kary uwolnił. Koszta nałożono kasie państwowej.

Marceli Rolbiecki zam. w Brusach, osk. został przez sąd pokoju w Chojnicach za kradzież leśną zasądzony za pierwszy czyn na jeden tydzień więzienia, za drugi czyn na 50 zł. grzywny. Przeciw temu wyrokowi wniósł osk. odwołanie. Podczas rozprawy osk. się tłómaczył, że drzewa nie skradł, lecz takowe kupił na jarmarku. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd wyrok I instancji zniósł i osk. od winy i kary uwolnił. Koszta nałożono kasie państwowej.

August Sąski, zam. w Prądzonie osk. został o wykroczenie policyjne przez sąd pokoju w Chojnicach zasądzony na grzywnę 20 zł. Przeciw temu wyrokowi wniósł osk. odwołanie. Podczas rozprawy osk. nie poczuwa się do winy. Po przeprowadzonej rozprawie sąd wyrok I instancji zniósł i osk. uwolnił. Koszta nałożono kasie państwowej.

Jan Bruski, zam. w Kościerzynie za kradzież leśną został przez sąd pokoju w Kościerzynie zasądzony na grzywnę 53 zł. Przeciw temu wniósł osk. odwołanie. Osk. został przez izbę odwoławczą uwolniony. Koszta ponosi kasa państwowa.

— **Nowa stacja kolejowa.** Od środy, dnia 23. 12. 25 r. otwiera się na linji Tczew—Chojnice między stacjami Pisienica—Zblewo w kilometrze 389,2 przystanek osobowy Pinczyn, gdzie zatrzymywać się będą pociągi lokalne nr. 721, 722, 723, 724, 725 i 726 poniżej minuty.

— **Generalna Dyrekcja Poczt i Telegrafów** donos że znaczki pocztowe z nadrukiem „Na Skarb 20 gr.", których termin rozsprzedaży by wyznaczony na koniec r. b., będą sprzedawane do wyczerpania nakładu.

Kronika prowincjonalna.

— **Dąbrowa**, powiat chojnicki. (Pożar). W drugie święto Bożego Narodzenia wieczorem spłonęła stajnia na tutejszym majątku. Bydło zdołano uratować. Przy pomocy sikawek z Dąbrowy, Wiela i Osowa zapobieżono dalszemu szerzeniu się ognia. Przybyła także straż pożarna z Karsina, lecz niestety sikawka jej nie była w porządku. Przyczyna pożaru nieznana.

— **Wiele.** (Gwiazdka dla biednych). Jak po inne lata, tak i w tym roku urządzono staraniem tut.. czcig. ks. prob. Wryczy i bractwa Pań Miłosierdzia gwiazdkę dla biednych. Pomimo ogólnie panującej biedy gwiazdka w tym roku przewyższyła inne lata. Obdarzono przeszło 75 rodzin z parafji. Dla najbiedniejszych rodzin przygotowano prócz materjałów spożywczych także koszule, sukienki, wełnę itp. rzeczy. Oby Bóg wynagrodził stokrotnie wszystkim dobroczyńcom za wszelkie dary złożone dla biednej braci. Życzyć należy, aby Bractwo Pań Miłosierdzia pod dzielnym przewodnictwem czcig. ks. prob. rozszerzyło się na całą parafię.

— **Więcbork.** (Wiec inwalidów). Ubiegłej niedzieli odbył się tu w salce parafjalnej wiec inwalidów w sprawie obniżenia świadczeń dla inwalidów wojennych, wdów i sierot po poległych. Zgromadziło się około 300 pokrzywdzonych. Patrjotyczne, a jednak troską serdeczną o przyszłość przepojone przemówienie o zamachu na prawa inwalidzkie, obcinaniu rent i różnych nadużyciach wygłosił prezes p. Wojciechowski. Następni mówcy, pp. Czajkowski z Sępólna i red. Nowakowski z Bydgoszczy zobrazowali obecne nasze położenie gospodarcze i finansowe. Czas największy wyplenić wszelkie chwasty. Przykład oszczędności winien iść z góry.

Wiec więcborski zakończył się spokojnie odśpiewaniem hymnu, by ...Bóg nadal otaczał Polskę tarczą swej opieki... Przewodniczył kupiec p. Libera, mając jako protokulanta p. Kunkę, a pp. Kubiaka i Olszewskiego jako ławników przy boku.

W końcu została przyjęta na wiecu następująca rezolucja:

1) Protestujemy uroczyście i potępiamy zamiary rządu, który chce zmniejszyć renty na rok 1926, wbrew ustawie inwalidzkiej z dnia 18 3. 21. roku.

2) Domagamy się rozszerzenia ustawy inwalidzkiej na wszystkich inwalidów przedwojennych, którzy żyją w skrajnej nędzy.

3) Domagamy się i żądamy kategorycznie natychmiastowej wypłaty wszelkich zaległości rentowych bez ogródek, w myśl rozporządzenia Rady Ministrów, poczęwszy od 1. 5. 21. roku oraz dodatków pielęgnacyjnych, kwalifikacyjnych i dla ciężko poszkodowanych w myśl ustawy.

4) Domagamy się, aby komisje szacunkowe, podatkowe, zechciały sprawiedliwie oszacować inwalidów, gdyż zdarzają się wypadki, że inwalidzi płacą kilkakrotnie większe podatki, jak zdrowy obywatel, pomimo iż inwalidzie, mającemu dochód podlegający opodatkowaniu, zawiesza się rentę.

5) Domagamy się, aby inwalidzka Komisja Odwoławcza przy D. O. K. w Toruniu intensywniej załatwiała sprawy odwoławcze inwalidów oraz by takowe przyspieszyła, nie jak do tego czasu w poszczególnych wypadkach się takowe przewleka do roku i dłużej, oraz by dopuścić wszystkich członków komisji podczas badania danego inwalidy przez lekarza generalnego, a nie jak obecnie się dzieje, że takowi zmuszeni są przychylić się do wywodów lekarza.

6) Domagamy się, by inwalidzi wojenni, wdowy i sieroty korzystać mogli z bezpłatnej porady lekarskiej i lekarstw.

7) Domagamy się przydzielenia ulgowego drzewa opałowego dla inwalidów i pozostałych, bez względu na ich zdolność do zarobkowania i zajęcia, oraz drewna użytkowego za taksę tym, którzy nie są w stanie nabyć drewna po cenach likwidacyjnych.

8) Domagamy się oddania koncesji tytonlowych inwalidom wojennym, oraz pozostałym i natychmiastowej rewizji koncesji wszelkich rodzajów, widząc w tym kroku, jedyne racjonalne odciążenie Skarbu Państwa.

9) Domagamy się, aby na wnioski poszczególnych kół i grup w przyszłości w każdym wypadku natychmiast odpowiadano oraz zadość uczyniono rezolucjom stawianym z poszczególnych kół i grup względnie wieców inwalidzkich.

— **Terespole**, pow. świecki. (Zebrania). Ostatniej niedzieli odbyło się u p. Szulca zebranie Pomorskiego Związku Osadników Rolnych na powiat świecki. Przy licznym udziale członków zagaił prezes powiatowy p. Drozdowski powyższe zebranie pozdrowieniem „Cześć Osadnikom". Poczem po ogłoszeniu porządku dziennego itp. formalności wstępnych zebrania, przedstawiony został statut, ulepszony od dotychczasowego, powyższego związku. Z tegoż wynika, iż związek ten nosi teraz nazwę „Pomorski Związek Osadników Rolnych". Dalej przeczytano sprawozdanie z ostatniego zebrania wojewódzkiego, z czego wynika pomiędzy innemi, iż wybrany został nowy zarząd wojewódzki. Nad powyższem prowadzono dość ożywioną dyskusję. Następnie uzupełniono skład Rady Nadzorczej, mającej niebawem rozpocząć swą działalność kasy osadniczej na powiat świecki. Dalej przyjmowano nowych członków do kasy osadniczej. Po zupełnem wyczerpaniu porządku dziennego zebranie zamknięto.

— W tymże samym dniu odbyło się w Terespolu zebranie młynarzy z powiatu świeckiego.

— **Nowe.** Pod miastem naszem stanęła Wisła temu 2 tygodnie, dzięki czemu otwarto komunikację pieszą pomiędzy obu brzegami. Przechodzić wolno codziennie o 7-ej, 10-ej i 14-ej.

— Pożar. Wybuchł tu pożar w warsztacie stolarskim, należącym do p. F. Kowalewskiego. Zapaliły się wióry, od których ogień przerzucił się na wnętrze lokalu, przybyła jednak straż ogniowa momentalnie ogień stłumiła, strat nie powstało żadnych.

— **Chełmża.** (Śmiertelny skok z wagonu). Przetokowy Juchtowski w Chełmży podczas jazdy zeskoczył z wagonu tak nieszczęśliwie, że dostał się pomiędzy wagon a ocembrowanie i został zgnieciony. Nieszczęśliwy zmarł wkrótce po wypadku. Osierocił żonę i 8 dzieci.

Z dalszych stron.

— **Wilno.** (Nieuczciwy urzędnik pocztowy). Na skutek polecenia inspektora pocztowego z Warszawy został aresztowany i oddany sądowi niejaki Józef Jakuć Jakutis, były urzędnik urzędu pocztowego w Wilnie. Jakuć Jakutis w czasie swej służby pocztowej, ostatnio w Sieradzu, popełnił szereg nadużyć z listami wartościowemi. Dotychczasowe dochodzenia ustaliły, że przywłaszczył on sobie w ten sposób około 8000 zł.

Ostatnie telegramy.

Wybuch w kopalni.

Jak donoszą z Belle Air, w stanie Ohio, w jednej z tamtejszych kopalń węgla wybuchł groźny pożar, wskutek którego nastąpiła eksplozja. Ośmiu górników zostało zasypanych.

Burza we Francji.

Nad całą Francją, a zwłaszcza nad wybrzeżami szalała burza, która wyrządziła znaczne szkody w komunikacji telefonicznej, telegraficznej i kolejowej. Są również liczne ofiary w ludziach. Z Rouen donoszą o zatonięciu barki z 6 osobami.

Krwawe starcie między robotnikami japońskimi.

W przebiegu starć pomiędzy robotnikami dwóch wrogich sobie fabryk w Tokio zostało zabitych lub też ranionych około 100 osób. Policja aresztowała 400 robotników.

Studenci niemieccy a amunicja.

W Eberswalde pod Berlinem wybuchł groźny pożar. Z niewiadomych powodów zapaliło się wiązanie dachu w kasynie studentów akademji leśniczej. Przybyła straż pożarna poczęła tłumić płomienie, gdy niespodziewanie rozległ się szereg silnych detonacji. Eberswaldzki „Volksbote" donosi, że studenci akademji leśniczej mieli na strychu swojego kasyna skład amunicji karabinowej.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Zebranie zarządu Tow. Mężczyzn katolików pod wezwaniem św. Wojciecha odbędzie się we wtorek, dnia 29 bm. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Engla.

Chojnice. Klub Żeglarski We wtorek dnia 29 12 1925 r. o godz. 7 i pół wiecz. odbędzie się zebranie miesięczne w sali hotelu „Engla". Uprasza się o liczne przybycie Zarząd.

Chojnice. Zebranie Tow. Pań św. Wincentego a Paulo odbędzie się w środę, dnia 30. grudnia 1925 r. o godz. 5 tej po poł. w klasztorze. O liczny udział uprasza Zarząd.

Sępólno. Dnia 31. grudnia 1925 r. o godzinie 10 w Hotelu pod Orłem w Sępólnie odbędzie się walne zebranie Pomorskiego Związku Osadników Rolnych powiatu sępoleńskiego, z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie.
2) Odczytanie protokółu z ostatniego zebrania.
3) Sprawozdanie Zarządu z dotychczasowej działalności.
4) Wybór Zarządu i delegatów na zjazd Wojewódzki.
5) Wolne wnioski.

Zarząd Wojewódzki P. Z. O. R.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor naczelny: Leon Formański
Redaktor odpowiedzialny: Stefan Tobolski.
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego." w Chojnicach.

Roczne walne zebranie

niżej podpisanego towarzystwa odbędzie się
w środę dnia 6 stycznia 1926 (św. 3 Króli)
o godzinie 6-tej wieczorem w lokalu „Hotelu Priebe“
przy następującym porządku obrad:

1. Zagajenie.
2. Sprawozdanie zarządu:
   a) prezesa, b) sekretarza, c) skarbnika.
3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej.
4. Ustąpienie dotychczasowego zarządu.
5. Wybór marszałka i sekretarza walnego zebrania.
6. Wybór nowego zarządu.
7. Wolne wnioski bez uchwał.
8. Zakończenie i przeczytanie protokółu.

Zwraca się uwagę na parag 11. ustawy w sprawie wniosków do uchwał, o ile nie będzie obecna ilość członków w myśl par. 11 ustawy odbędzie się pół godziny później ponowne zebranie bez względu na ilość obecnych członków.

Chojnice, dnia 28 grudnia 1925. 2900

Towarzystwo Kupców Samodzielnych
Zarząd.
I. Piotrzkowski, Fr. Rink, L. Majewski

Poszukuje się od 1 kwietnia 1926 r.

8 (osiem) ręczniaków z silnymi zaciężnikami.

Wymaga się sumiennej, intensywnej pracy. Gotowych kartofli nie wydaje się, natomiast rolę pod kartofle.

Zgłoszenia osobiste do 2891

Administracji Dóbr Chojnaty (Ackerhof.)

Kalendarze Marjańskie

także i inne

poleca

Księgarnia „Dziennika Pomorskiego“ Chojnice.

Lisy, kuny, tchórze, wydry, zające, króliki, koty, włosie, wełnę
i wszelkie skóry surowe

kupuje

MAKS NASCH
Handel skór surowych
Seminaryjna 36 Tuchola Telef. 86

Płacę najwyższe ceny dzienne!!!
Proszę się przekonać.

Każdą środę jestem obecny w Chojnicach u pana Nath'a ulica Człuchowska.

Baczność Rolnicy!

Polecam z mego składu
maneże, młocarnie, szerokomłot-ne, młocarnie sztyftowe, cepowe młocarnie z wałkami system Gruse, **sieczkarnie, wialnie, parniki, sie-kacze, brony, maszyny do szycia, centryfugi i rowery**
po cenach konkurencyjnych i na odpłatę. 2893

M. Nabożny,
Czersk, Pomorze,
Tel. 2. **ul. Kościuszki nr. 25.** Tel. 2.
Własny warsztat reparacyjny.
Części rezerwowe do wszelkich maszyn na składzie.



Wyjazdy samochodowe

tak w otwartym jakoteż krytym wozie

załatwia o każdej porze po cenach niskich bezkonkurencyjnych

RICHARD GEHRKE
Centrala samochodów
Człuchowska 9. **Chojnice** Telefon 108.

Fortepiany i pianina
Bechsteina, Blüthnera, Feuricha i innych słynnych firm.
Harmonje „Mannborg i Hofberg“.
Phonola — pianina automatyczne
oraz instrumenta własnego wyrobu
poleca w wielkim wyborze

B. Sommerfeld
Fabryka i hurtownia fortepianów w Bydgoszczy
tylko ul. Śniadeckich 56 telefon 883
Filje: Grudziądz ul. Groblowa 4., tel. 229
Gniezno ul. Tumska 3 tel., 303 zał. 1905r.

Wykonuję
wszelkie
prace introligatorskie
Maks Bennewitz
introligatornia i liniarnia
ulica Gdańska 29 ulica Młyńska 14

Podajemy do publicznej wiadomości że został otwarty skład maszyn do szycia znanej światowej marki

„Singer“
w Chojnicach Rynek 20

gdzie oprócz sprzedaży wszelkich części składowych, igieł, nici, nożyc, oliwy et cet. udziela się kursu haftów maszynowych bezpłatnie dla kupujących nową maszynę.

Sprzedaż na raty.
Reparacja maszyn własnego fabrykatu.
Singer Sewing Machine Company.

Cukier
nadszedł i poleca
Merkur Chojnice.

Dnia 31. bm.
w noc „Sylwestrową“, odbędzie się
zabawa taneczna
na sali p. Totenkopfa
w OGORZELINACH
Początek o godz. 6 wiecz. Przygrywać będzie orkiestra z Główczewic.
Uprzejmie zaprasza
2894 **Komitet.**

Pryma górnośląski
węgiel
również i
drzewo opałowe
poleca
Roman Nowacki
Dworcowa 26
S taroszkolna 26 tel 11.

Dla mniejszego majątku w pobliżu Chojnic poszukuje się od 1. kwietnia 1926 r. żonatego
kowala
który również za kołodziejstwie się zna. 2890
Piśm. zgłoszenia pod „Kowal“ do eksp. nin. pisma.

Stenografji
wyucza wszystkich bezpłatnie, listownie:
Instytut Stenograficzny,
Warszawa, Mokotowska 39.

Potrzebny
wspólnik
do większego przedsiębiorstwa zbożowego i hurtowni spożywczych. 2892
Reflektanci z odpowied. kapitałem raczą nadsyłać oferty pod szyfrą „G G.“ do eksp. niniejszego pisma.

Pożyczki
4—5000 zł
na krótki czas, poszukuję na większą posiadłość na 1 hipotekę, za dobrem oprocentowaniem. Odpłata według kursu dolara. Oferty pod „K. G.“ do eksp. nin. pisma. 2871

Powóz
półkryty
na sprzedaż wzgl. na zmianę na pełnokryty. 2005
Młyńska 20.

Skład
z 5 pokoj. mieszkaniem
przy Rynku do wydzierżawienia. Gdzie wskaże eksp. nin. pisma. 2901

Wywóz śmieci
i przeprowadzki
uskutecznia po niskich cenach.
furmaństwo
Jan Dobbek,
Angowicka 16.

Serdeczne Bóg zapłać
w imieniu biednych i dziatwy szkolnej za dar gwiazdkowy w kwocie 100 zł.
p. Leonowi Szamotulskiemu w Chojnicach.
Lipnice dnia 23 grudnia 25.
Główczewski, sołtys.

Dnia 30. XII. 1925 r.
o godzinie 10-tej
odbędzie się
w magazynie ekspedycji towarowej w Chojnicach
publiczna licytacja 7 skrzyń cykorji
177 kg
Eksp. tow. Chojnice.

Przetarg przymusowy
w środę dnia 30. 12. 25.
o godz. 10 przed połud. ul. Dworcowa 62 podwórze
2 rowery używane
o godz. 11. szosa Gdańska Fabryka Papy 2907
1 żelazna szafa do pieniędzy
najwięcej dającemu za gotówkę.
Wiśniewski,
Kom. sądowy Chojnice.

Licytacja przymusowa
W wtorek dnia 29. bm.
o godz. 4 po poł sprzedam na sołectwie w Lampku pow. chojnicki 2906
najwięcej dającemu za gotówkę.
1 szafę dębową z lustrem
1 kanapę.
Winkowski,
kom. sądowy Chojnice,

Dobrze umeblowany
pokój
z całem utrzymaniem dla lepszego pana od 1. I. 26. do wydzierżawienia. 2905
Młyńska 3. I.

Poszukuję się od 1. I. lub później
umeblowanego
pokoju
Oferty pod „W. W. do eksp. nin. pisma. 2904

Mały umeblowany
pokój
i większy
pokój
ewentl. dla 2 osób do wydzierżawienia. 2902
Dworcowa 35.

Poszukuje się
1-2 pokoi
próżnych ewentl mniejszego
mieszkania
Oferty pod „A. K.“ do eksp. nin. pisma. 2903

Dobre rasowe młode
wilczki
na sprzedaż.
Warszawska 18.